

ANDRZEJ HRABIEC\*

**PARKI RZECZNE JAKO METODA PLANISTYCZNA  
OCHRONY PRZYRODY NA PRZYKŁADZIE  
KRAKOWSKICH PLANÓW PARKÓW CIEKÓW  
WODNYCH DRWINKA I SUDÓŁ BIEŻANOWSKI**

---

RIVER PARKS AS A METHOD FOR PLANNING NATURE  
PROTECTION, ILLUSTRATED WITH THE PLANS  
OF KRAKÓW PARKS AROUND DRWINKA, SUDÓŁ,  
AND BIEŻANOWSKI WATERCOURSES

---

**Streszczenie**

W niniejszym artykule przedstawiono możliwości ochrony przyrody i systemu cieków wodnych w praktyce planistycznej. Parki rzeczne mogą się stać coraz bardziej znaczące dla struktur zurbanizowanych.

*Słowa kluczowe: parki rzeczne, ochrona przyrody, planowanie*

**Abstract**

The main goal of the paper is to present the potential for protection of nature and system of watercourses in planning practice. River parks may become one of the most significant constituents of urbanised structures.

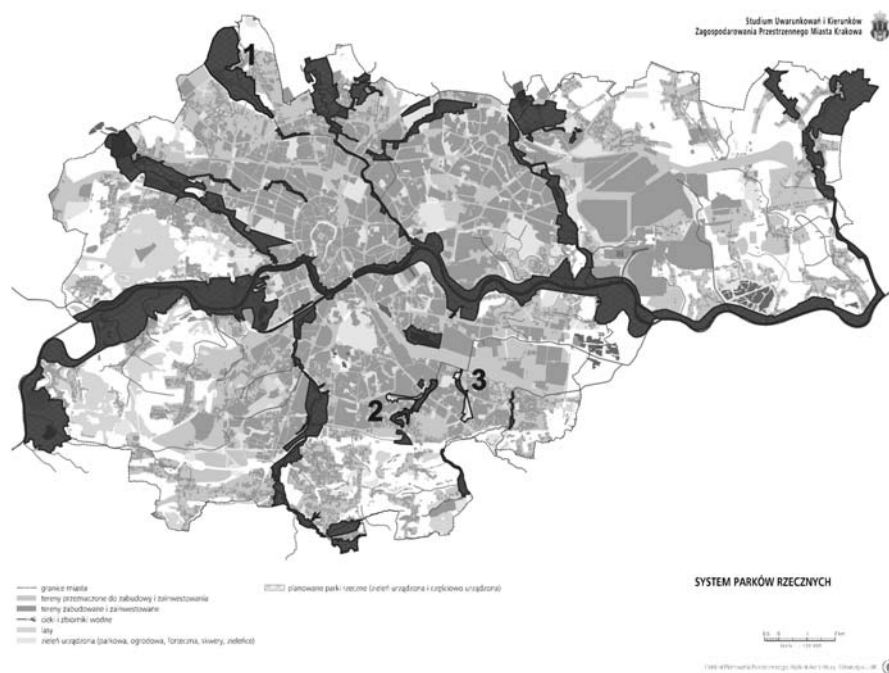
*Keywords: river parks, nature protection, planning*

---

\*Dr inż. arch. Andrzej Hrabiec, Instytut Projektowania Miast i Regionów, Wydział Architektury, Politechnika Krakowska.

Pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku prof. dr hab. inż. arch. Tadeusz Bartkiewicz wydał książkę *Wpływ urządzenia terenu na warunki życia w mieście*<sup>1</sup>. Książka ta przyczyniła się do wprowadzenia i uświadomienia znaczenia przyrody, ekologii w rozplanowaniu struktury miasta. Profesor pisał w niej: „Aby jednak wolne, nie zabudowane tereny miasta mogły stanowić konstruktywny element nowej, opartej na racjonalnych przesłankach struktury przestrzennej – muszą być zgodnie z planem urbanistycznym i **we właściwym czasie zagospodarowane**. Każde odstępstwo od tej zasady, bez względu na jego źródło i przyczynę powoduje deformacje kształtowanej struktury, co wyklucza osiągnięcie prawidłowych warunków życia na obszarach objętych procesem urbanizacji w zakładanym przedziale czasu, a w skrajnych wypadkach pogarsza te warunki zdecydowanie”<sup>2</sup>.

Kiedy po ćwierć wieku od pierwszego czytania tej publikacji autor artykułu rozpoczął procedowanie trzech planów parków rzecznych w Krakowie, słowa te pojawiły się w całkowicie nowym świetle.



Ryc. 1. Procedowane przez autora wraz z zespołem plany na tle parków rzecznych wskazanych przez Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa, 1. Tonie – Park Rieczny, 2. Park Rieczny Drwinka, 3. Park Rieczny Aleksandry

Fig. 1. The plans put forth by the author and their team against the river parks named in the Study of Local Determinants and Directions in Spatial Development of the City of Kraków (Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa), 1. Tonie – River Park, 2. Drwinka River Park, 3. Aleksandry River Park

Naturalną konsekwencją rozwoju miasta jest zmniejszanie się obszarów przyrody na rzecz terenów zurbanizowanych. Jednym z najpoważniejszych i najtrudniejszych problemów jest określenie proporcji pomiędzy terenami zielonymi a zabudowanymi. Proporcja ta świadczy o jakości życia mieszkańców. Książka Profesora pisana w ówczesnej, odmiennej, sytuacji społeczno-gospodarczej miała uświadomić projektantom, ale również decydom, konieczność ochrony terenów otwartych: „*Zieleń bowiem wnosi w strukturę miasta szereg wartości „pozaekonomicznych” nie dających się ująć, zbilansować i przeliczyć tak, aby mieć pełny rzeczywisty obraz zysków. Nie da się również nakreślić precyzyjnego programu niezbędnych w tym zakresie potrzeb, który pozwoliłby na opracowanie „optymalnej” koncepcji gwarantującej w pełni prawidłowe warunki życia ludności mającej mieszkać, pracować i wypoczywać w strefie zurbanizowanej*”<sup>3</sup>.

Obecnie, kiedy zmienione warunki ustrojowe spowodowały, że „wartości pozaekonomiczne” mają minimalne znaczenie dla większości właścicieli terenów i deweloperów, dodatkowo przy tak dużym parciu inwestycyjnym, jedynym sposobem na ochronę tych obszarów jest procedowanie planów umożliwiające stworzenie prawa lokalnego chroniącego je, przy równoczesnym znalezieniu środków finansowych na prawidłowe ich zagospodarowanie. Prawidłowe zagospodarowanie powinno zapewnić czytelność przestrzeni, interesującą funkcję, bezpieczeństwo użytkowników, ale również powinien znaleźć się właściciel dbający o ich odpowiednie utrzymanie.

Wydaje się, że otoczenie cieków rzecznych to te tereny, które dodatkowo ze względu na płynącą wodę powinny być chronione i pozbawione inwestycji mieszkaniowych. „*Potrzeba wykorzystania wody i zieleni w kształtowaniu środowiska życia człowieka w obszarach zurbanizowanych jest powszechnie deklarowaną zasadą*”<sup>4</sup>. Pomimo deklarowania zasad, rzeczywistość planistyczna wygląda nieco odmiennie. Procedowanie za pomocą warunków zabudowy<sup>5</sup> powoduje niepowetowane szkody, co autor postara się wykazać na trzech wybranych przykładach.

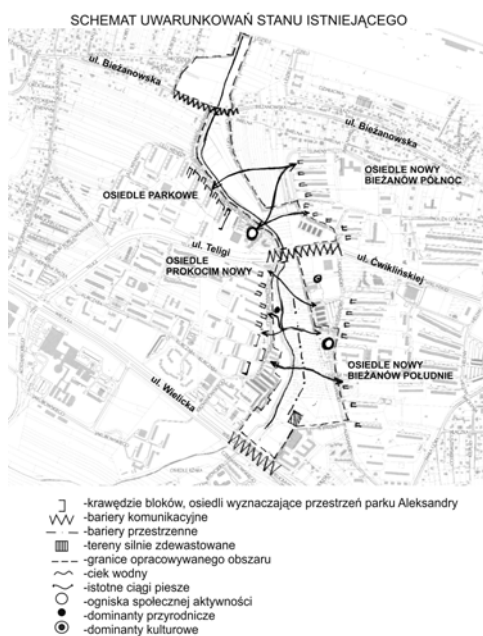


Ryc. 2. Fotografie ukazują betonowe koryto potoku Biezanówka (po lewej) oraz zrealizowaną ostatnio ścieżkę prowadzącą w „chaszczce”, fot. aut.

Fig. 2. Photographs showing the concrete bed of the Biezanówka stream (left) and the recently added path "into the bushes" (photo by the Author)

Najbardziej zagospodarowanym spośród omawianych trzech parków jest Park Aleksandry wzdłuż ciek Bieżanówka, który wprowadzono w betonowe koryto. Powoduje to wrażenie niedostępności wody, a przez zaniedbanie i brak opieki jest mało estetyczny. Teren nazywany parkiem jest obecnie zespołem zaniedbanych krzewów i drzew samosiejek o niezbyt szlachetnych gatunkach, który po zmroku zamienia się w teren niebezpieczny, wręcz kryminogeny. Wydeptane ścieżki świadczą o potrzebie mieszkańców łączenia obu sąsiadujących osiedli – Bieżanów Nowy i Prokocim Nowy – ciągami pieszymi. W ostatnich latach powstały na terenie parku zagospodarowane miejsca do gier oraz początek systemu ścieżek, które na razie wprowadzają potencjalnych spacerowiczów w gęste „chaszczę”.

Brak planu tego obszaru, rezerwowanego w studium pod park, spowodował wejście w ten teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej procedowanej na zasadzie warunków zabudowy i jeśli nie powstanie plan, w niedługim czasie obszar parku znacząco może się zmniejszyć.



Ryc. 3. Schemat uwarunkowań stanu istniejącego dowodzi, że Park Rzeczny Aleksandry stanowi zwornik pomiędzy dwoma obszarami struktur wielkogabarytowych osiedli, szkie aut.

Fig. 3. The diagram illustrating the current determinants proves the claim that the Aleksandry River Park provides a keystone between two areas of major multi-family settlement structures, (drawing by the Author)

Aby ten park stał się prawdziwym parkiem rzeczonym, konieczne jest przeprojektowanie koryta, tak aby ciek stał się elementem przyjaznym i świadczącym o jego ekologicznym znaczeniu dla otoczenia. Należy również wybudować „bulwary”, które mogłyby stać się elementem ciągu pieszo-rowerowego od ulicy Wielickiej po tory kolejowe na północnym krańcu parku. Istnieje też potrzeba częściowej wymiany i przeredzenia roślinności wysokiej, wprowadzając większą przejrzystość parku, co wraz oświetleniem podniosłoby bezpieczeństwo spacerowiczów.

Przez ostatnie kilkadziesiąt lat nie zajmowano się większością obszaru rezerwowanego na Park Rzeczny Drwinka. W niewielkiej części teren został zagospodarowany na tymczasowe ogródki działkowe (w pobliżu ulicy Wielickiej), a w części był uprawiany lub stanowił sady. Sama Drwinka została uregulowana (w podobny sposób, jak potok Bieża-

nowski) jedynie w pobliżu ulicy Wielickiej, gdzie stanowiła zagrożenie powodziowe dla samej ulicy. W związku z brakiem zainteresowania tym obszarem stanowi on dzisiaj gęsto zarośnięty zagajnik, miejscami nie do przejścia, również ze względu na tereny podmokłe, bagienne oraz siedliska węży, w tym żmij. Obszar zwany Parkiem Rzeczny Drwinka spełnia obecnie niekontrolowane siedliska „dzikich” noclegowni, a informacje prasowe świadczą o tym, że jest terenem wyraźnie kryminogennym i to nie tylko po zapadnięciu zmroku.

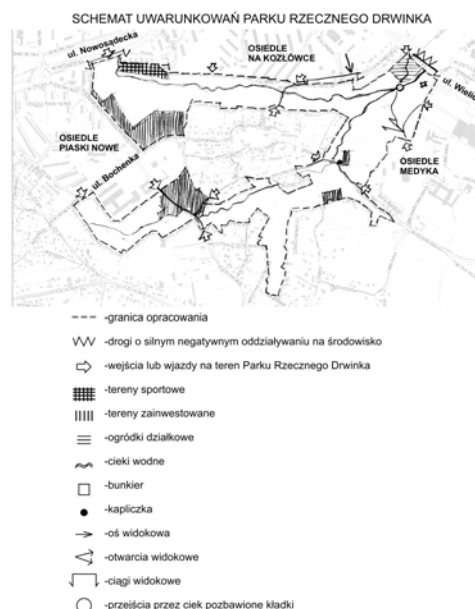
Teren ten obecnie jest w większości omijany przez mieszkańców osiedli sąsiadujących z nim i wymaga dużych nakładów finansowych, aby stał się obszarem pozwalającym na wypoczynek. Prawidłowe, proekologiczne zagospodarowanie tego terenu może stać się znaczącym ogniwem systemu zielonych parków południowej części Krakowa, konieczne jednak będą wykupy dużych powierzchni gruntu przez władze miasta.

Parki te, stanowiące otwarte, zielone przestrzenie pomiędzy osiedlami, dopiero po blisko dwudziestu latach od przemian społeczno-gospodarczych stały się elementami zainteresowania władz municypalnych miasta. Tereny tych parków rzecznych w ostatnich latach zostały bardziej zdewastowane przez brak decyzji władz niż jakiegokolwiek jego zagospodarowanie. Spełniły się niestety cytowane słowa Profesora dotyczące odpowiedniego czasu na ingerencje w tereny zielone, który stwierdził, że w przypadku ich braku „*pogorszą się warunki zdecydowanie*”.



Ryc. 4. Fotografia po lewej uświadamia niekontrolowany rozrost zadrzewienia Parku Rzeczny Drwinka, w oddali widoczne osiedle na Kozłówce, prawa fotografia przedstawia betonowe koryto ciek, fot. aut.

Fig. 4. The photograph on the left demonstrates unchecked sprawl of wooded areas in the Drwinka River Park, with the Na Kozłówce housing estate visible in the distance, the photograph on the shows the concrete bed of the stream (photo by the Author)



Ryc. 5. Schemat uwarunkowań stanu istniejącego ukazuje, że Park Rzeczny Drwinka może potencjalnie stać się jednym z najciekawszych miejsc wypoczynku w mieście, szkic aut.

Fig. 5. The diagram illustrating the current determinants shows the Drwinka River Park as one of the potentially most interesting leisure spots in the city (drawing by the Author)



Ryc. 6. Fotografie przedstawiają Teren Parku Rzecznego Tonie z głównym jego ciekim Sudół, na prawej fotografii widać wchodzącą w obszar parku zabudowę jednorodzinną od strony wschodniej, fot. aut.

Fig. 6. The photographs show the premises of the Tonie River Park with its main watercourse, Sudół, with the one on the right showing the single-family developments entering the area of the park from the east (photo by the Author)

Odmienność Parku Tonie wzdłuż potoku Sudół polega nie tylko na jego położeniu na obrzeżach miasta oraz jako obszaru potencjalnego wypoczynku mieszkańców. Istnieją różne powiązania tego terenu o dużym znaczeniu dla całego miasta. Obszar Parku Tonie odprowadza wody opadowe z dwóch sąsiednich terenów: od wschodu ze wsi Tonie, a od zachodu z Bronowic Wielkich. Bez możliwości odprowadzania wód oba te tereny w chwili obecnej już o wysokich wodach podziemnych, staną się podmokłe. Obszar ten jest równocześnie korytarzem wprowadzającym w miasto wiatry od strony północno-zachodniej, a więc jest istotnym korytarzem przewietrzającym.

Tereny Parku Rzecznego Tonie w większości były do niedawna uprawiane, obecnie stały się nieużytkami zarastającymi chwastami, a częściowo już młodziakiem. Sam system cieków wodnych wpływających do Sudołu jest urządzonej w sposób naturalny, ekologiczny jednak nikt o niego nie dba. Brzegi nie są sprzątane, za to pełne naniesionych przez ostatni stan wysokiej wody resztek krzewów, które wraz z „dzikimi” wysypiskami stanowią trudne przeszkody do pokonania przez wodę. Przy odpowiednim zagospodarowaniu park mógłby stać się drugimi Krakowskimi Błoniemi, równie atrakcyjnymi, gdyż z północnej części terenu rozciąga się widok na cały Kraków, aż po Tatry w dni pogodne<sup>6</sup>. Głównym zagrożeniem dla tego terenu jest coraz silniej wchodząca w ten obszar zabudowa mieszkaniowa procedowana za pomocą warunków zabudowy, co widoczne jest na jednej z zamieszczonych fotografii.

Ryc. 7. Schemat uwarunkowań stanu istniejącego wraz z naniesionym obszarem (pionowy szrafl) odrzuconych wniosków o wydanie pozwolenia na zabudowę, szkic aut.

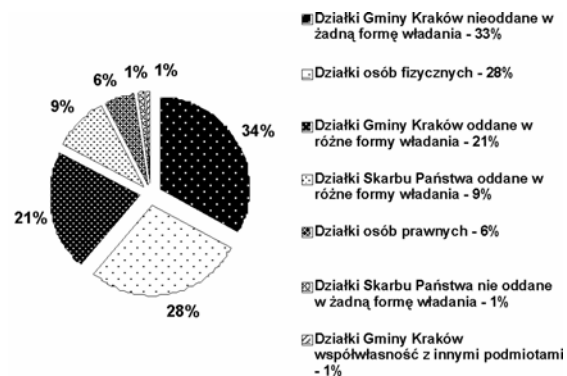
Fig. 7. Diagram of current determinants accounting for the area (hatched vertically) where building permits were rejected (drawing by the Author)



Rozpoczęcie procedowania planu w ubiegłym roku spowodowało olbrzymi napływ wniosków o zezwolenie na zabudowania terenów obecnie rolnych i niemożliwych do zabudowania ze względu na jednoznaczny zapis w studium Krakowa (ryc. 7). Odrzucenie wszystkich wniosków spowodowało protest mieszkańców, który zakończył się zawieszeniem przez Komisję Planowania Rady Miasta procedowania planu, jak sformułowano: do opracowania nowego studium. Jeszcze jednym argumentem jakiego użyto dla bezsensownego zachowywania tego terenu jako zielonego było, że w planie sąsiadującej gminy do granic Krakowa przewidziano tereny budowlane, dopuszczające nawet kubatury podobne do istniejącego megasklepu NICO.

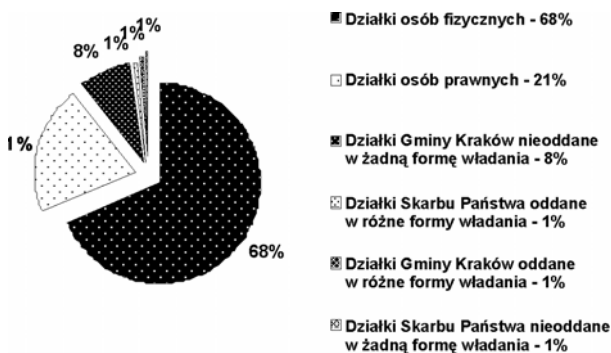
Biorąc pod uwagę czas wymagany do sporządzenia nowego studium oraz to, że jeszcze go nie rozpoczęto, z dużym prawdopodobieństwem możemy być pewni, że większość tere-

nu Parku Rzecznego Tonie zostanie zabudowana za pomocą procedowania warunków zabudowy i stracona bezpowrotnie dla mieszkańców Krakowa.



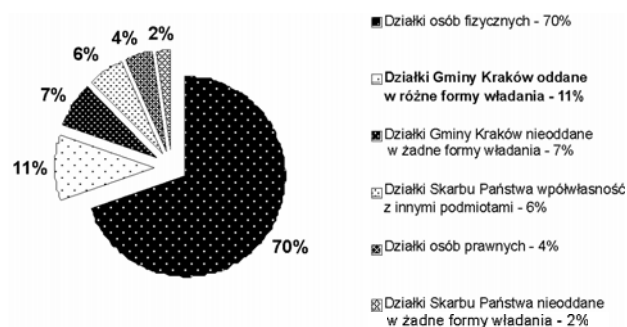
Ryc. 8. Wykres struktury własności gruntów na terenie Parku Aleksandry, na podstawie materiałów dostarczonych przez UM Krakowa

Fig. 8. The diagram of land property structure within Aleksandry Park, based on the materials provided by the Municipality of Kraków



Ryc. 9. Wykres struktury własności gruntów na terenie Parku Rzecznego Drwinka, na podstawie materiałów dostarczonych przez UM Krakowa

Fig. 9. The diagram of land property structure within the Drwinka River Park, based on the materials provided by the Municipality of Kraków



Ryc. 10. Wykres struktury własności gruntów w obszarze Tonie – Park Reczny, na podstawie materiałów dostarczonych przez UM Krakowa

Fig. 10. The diagram of land property structure within Tonie River Park, based on the materials provided by the Municipality of Kraków

Porównując wykresy struktury własności gruntów tych trzech parków rzecznych oraz napór deweloperów na tereny budowlane, można zrozumieć, dlaczego plan Parku Tonie był procedowany za wcześnie. Powinny go były poprzedzić wykupy terenu, co niewątpliwie zmniejszyłoby oprotestowanie i doprowadziłoby do jego uchwalenia.



Po analizie tych konkretnych przypadków tworzenia parków rzecznych należy podkreślić, że zaniedbania, jakie zostały dokonane w planowaniu parków w Krakowie, przyczyniły się podniesienia obecnych kosztów ich tworzenia oraz to, że aktualnie są to tereny źle kojarzone przez ogół mieszkańców (rozboje, wandalizm), co powoduje brak społecznego zaangażowania czy nawet akceptacji realizacji parków i ochrony ich przyrody.

### Przypisy

<sup>1</sup>Politechnika Krakowska, Zeszyty Naukowe nr 1, Kraków 1977.

<sup>2</sup>*Ibidem*, s. 3, 4.

<sup>3</sup>*Ibidem*, s. 59.

<sup>4</sup>U. Nowacka-Rejzner, *Znaczenie małych cieków wodnych dla kształtowania środowiska miejskiego na przykładzie Krakowa*, Zeszyty Naukowe, Architektura nr 45, Politechnika Krakowska, 2001, s. 7.

<sup>5</sup>Co w przypadku braku planu dopuszcza aktualna Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wraz odpowiednimi rozporządzeniami.

<sup>6</sup>A. Hrabiec, *Wpływ współczesnego rozwoju miasta na ekspozycję historycznej sylwety na wybranych przykładach miast południowej Polski*, praca doktorska, ryc. 162.

### Literatura

- [1] Bartkowicz T., *Wpływ urządzenia terenu na warunki życia w mieście*, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Zeszyty Naukowe nr 1, Kraków 1977.
- [2] Hrabiec A., *Wpływ współczesnego rozwoju miasta na ekspozycję historycznej sylwety na wybranych przykładach miast południowej Polski*, praca doktorska, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 1977.
- [3] Nowacka-Rejzner U., *Znaczenie małych cieków wodnych dla kształtowania środowiska miejskiego na przykładzie Krakowa*, Zeszyty Naukowe, Architektura nr 45, Wyd. Politechniki Krakowskiej, Kraków 2001.
- [4] Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z dnia 10 maja 2003 r., Nr 80, poz. 717).